



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

REKORDY
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 17.12.09
nr 8924 podpis. [signature]

Warszawa, dnia 17 grudnia 2009 r.

BP-512/222/09/1974

BM-1 - 0400 - 644 / 09/2

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 17.12.09

nr 6616 podpis. [signature]

Pani

Krystyna Bochenek

Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek:

Odnosząc się do oświadczenia Pana Senatora Andrzeja Persona złożonego w dniu 20 listopada 2009 r. dotyczącego szkolnictwa przywieziennego uprzejmie informuję, że ukształtowana sieć szkół przywieziennych zapewnia możliwość kształcenia, zarówno skazanym nieletnim, którzy objęci są nauczaniem obowiązkowym, jak i tym, którzy z własnej inicjatywy ubiegają się o podjęcie nauki. W roku szkolnym 2009/2010, przy jednostkach penitencjarnych, funkcjonują 52 szkoły zorganizowane w 11 centrów kształcenia ustawicznego i 9 zespołów szkół. Ogółem szkoły funkcjonują w 22 zakładach karnych i 2 aresztach śledczych.

Kształcenie skazanych organizuje się na 5 poziomach edukacyjnych tj. podstawowym, gimnazjalnym, zasadniczym, średnim i policealnym.

Sieć szkół przywieziennych obejmuje: 3 szkoły podstawowe, 10 gimnazjów, 19 zasadniczych szkół zawodowych, 9 techników zawodowych, 9 liceów ogólnokształcących i 2 szkoły policealne. Ponadto, w zakładach karnych, przy których funkcjonują oddziały aresztów śledczych, utworzono sieć 16 szkół tzw. „pomocniczych”, które zapewniają realizację ustawowego obowiązku nauki osobom nieletnim tymczasowo aresztowanym.

Przeciętnie, w każdym roku, naukę w formach szkolnych organizuje się dla około 3 500 osadzonych. Poddawani są oni oddziaływaniom dydaktyczno-wychowawczym, które stanowią jeden z bardziej efektywnych elementów pracy resocjalizacyjnej. Uczniowie szkół stanowią około 4,5 % wszystkich osób osadzonych w aresztach śledczych i zakładach karnych. Najliczniejszą grupą uczących się w szkołach są skazani młodociani i odbywający karę pozbawienia wolności po raz pierwszy. Stanowią oni 66 % wszystkich uczniów szkół przywieziennych.

Oferta nauki w szkołach przywieziennych różnego typu skierowana jest przede wszystkim do skazanych młodocianych. Nie ogranicza się jednak dostępu do nauki szkolnej skazanym dorosłym, jeżeli chcą oni kontynuować przerwana naukę w formach szkolnych.

Przy planowaniu sieci szkół przywieziennych kładzie się przede wszystkim nacisk na zapewnienie skazanym możliwości ukończenia szkoły podstawowej i gimnazjum. Gdyż bez ukończenia tych szkół dalsza nauka nie jest możliwa. Liczba miejsc w tych szkołach zapewnia możliwość objęcia nauczaniem wszystkich wymagających kształcenia na tym poziomie.

Następnym ważnym etapem kształcenia jest nauka zawodu organizowana w zasadniczych szkołach zawodowych. W 19 szkołach tego typu uczy się zawodu, średnio w każdym roku, około 2 tys. skazanych. Nauka organizowana jest w takich

zawodach, które dają szansę na zatrudnienie po opuszczeniu zakładu karnego. Są to przede wszystkim zawody usługowe poszukiwane na rynku pracy, takie jak: kucharz małej gastronomii, malarz-tapeciarz, glazurnik, posadzkarz i wiele innych z tej grupy zawodów. W grupie zawodów przemysłowych szkoły przygotowują do takich zawodów jak: mechanik, monter maszyn i urządzeń, ślusarz, obuwnik, elektromechanik.

Skazani, którzy są zainteresowani dalszym kształceniem zawodowym mogą ubiegać się o przyjęcie do technikum uzupełniającego. W 9 szkołach tego typu w każdym roku podnosi swoje kwalifikacje zawodowe przeciętnie około 500 skazanych. Kształcą się oni w takich zawodach jak: technik żywienia, technik budownictwa, technik technologii drewna, technik poligraf.

Dla skazanych, którzy uzyskali już średnie wykształcenie, a nie posiadają zawodu, utworzone zostały szkoły policealne, jedna przy Zakładzie Karnym we Wrocławiu kształcąca w zawodzie – informatyk, druga przy Zakładzie Karnym we Włocławku kształcąca w zawodzie – informatyk i technik budownictwa.

W kształceniu zawodowym skazanych duży nacisk kładzie się na jakość szkolenia praktycznego. Jego efektywność weryfikowana jest w trakcie zewnętrznych egzaminów zawodowych przeprowadzanych przez okręgowe komisje egzaminacyjne. Bardzo ważne jest zatem, aby skazani kończący naukę w szkołach zawodowych mieli możliwość przystąpienia do egzaminu zawodowego. Wszystkie szkoły zawodowe prowadzone przy zakładach karnych uzyskały od okręgowych komisji egzaminacyjnych upoważnienia do przeprowadzania takich egzaminów.

Przeprowadzane od kilku lat zewnętrzne egzaminy zawodowe potwierdzają dobre przygotowanie uczniów kończących naukę w szkołach przywieziennych. Średnia zdawalność egzaminów zawodowych kształtowała się na poziomie 80 %. Uzyskiwane, w wyniku zdanego egzaminu, zaświadczenia potwierdzające nabyte umiejętności zawodowe stanowią poważny atut przy ubieganiu się o pracę po odbyciu kary pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty należy stwierdzić, że szkoły przywiezienne pomimo licznych braków w wyposażeniu dydaktycznym, które dostrzega również Pan Poseł, realizują z powodzeniem swoje zadania statutowe.

Odnosząc się do uwag dotyczących sposobu finansowania i wysokości nakładów na szkolnictwo przywiezienne należy stwierdzić, że istniejący system finansowania szkół nie budzi zastrzeżeń, z punktu widzenia efektywności wydatków ponoszonych na ten cel. Ograniczenia, dotyczące wydatków na szkoły przywiezienne, m.in. na zakupy pomocy dydaktycznych, są wynikiem trudnej sytuacji ogólnej budżetu państwa i dotyczą wszystkich zadań, realizowanych przez więziennictwo. Należy przy tym nadmienić, że na prowadzenie szkół przywieziennych resort sprawiedliwości nie otrzymuje dodatkowych środków w formie subwencji oświatowej.

Szkoły przywiezienne nie posiadają odrębności organizacyjnej. Ich wyodrębnienie, nie tylko nie gwarantowałoby zwiększenia nakładów na tą sferę działalności, lecz skutkowałoby koniecznością poniesienia przez zakłady karne dodatkowych kosztów rzeczowych i osobowych na wydzielenie wydatków funkcjonowania szkół, mieszczących się w budynkach zakwaterowania osadzonych i nieposiadających odrębnych źródeł zasilania w energię elektryczną, wodę, ogrzewanie itp.

Wydaje się więc, że z punktu widzenia budżetu państwa wyodrębnienie szkół jest rozwiązaniem bardzo drogim, zwiększającym koszty funkcjonowania placówek oświatowych o wydatki, związane z administrowaniem odrębnym podmiotem

prawnym. W rezultacie, przy takim zwiększeniu wydatków, bez gwarancji zasilenia budżetu więziennictwa dodatkowymi środkami finansowymi, jedynym efektem byłoby tylko przesunięcie limitów z jednego rozdziału tj. z 75512 „Więziennictwo” do innego tj. 80144 „Inne formy kształcenia osobno niewymienione”.

Konkludując, pragnę podziękować Panu Senatorowi za zainteresowanie się sytuacją materialną szkół przywieziennych, ale muszę również stwierdzić, iż finansowa efektywność funkcjonowania szkół przywieziennych zależy przede wszystkim od wielkości środków przeznaczonych na więziennictwo.

2 powołanie
z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Stanisław Chmielewski
Stanisław Chmielewski
SEKRETARZ STANU